

Dr Robert A. Peterson, Zbawienie, Sesja 6, Formuły systematyczne wyborów, Numer 1: Autor

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert Peterson i jego nauczanie o zbawieniu. To jest sesja 6, Election Systematic Formulations, Numer 1: Autor.

Kontynuujemy nasze wykłady na temat doktryny zbawienia i módlmy się razem.

Łaskawy Ojczy, Synu i Duchu Święty, kłaniamy się przed Tobą; dziękujemy Ci za Twoją łaskę; dziękujemy Ci za Twój wielki plan zbawienia; dziękujemy Ci, Ojczy, za posłanie Twojego syna, aby był zbawicielem świata, nawet naszym Zbawicielem. Dziękujemy Ci, Ojczy i Synu, za posłanie Ducha Świętego do naszych serc, abyśmy mogli Cię poznać, kochać i służyć Tobie. Błogosław nam, modlimy się, tego dnia.

Daj nam łaskę chodzenia z Tobą, prosimy, przez Pana Jezusa Chrystusa. Amen. Jesteśmy na poziomie doktryny wyboru.

Dokonałiśmy pewnego historycznego rozpoznania, którego nie będę powtarzał, i przechodzimy do wyborów. Mam małą biblijną preambułę, zanim zaczniemy systematykę. Bóg wybiera niektórych do służby i widzimy to w obu Testamentach, w tym proroków, kapłanów i królów.

Jednakże wybór nie jest tylko do służby; jest to również środek, za pomocą którego zbawczy plan Boga jest realizowany. Bóg wybrał Abrahama, Izaaka i Jakuba do zbawienia, nie tylko do służby, chociaż uczynił to również i wybrał Izrael, aby był jego ludem. W ten sam sposób wybrał Kościół Jezusa Chrystusa, aby był dziećmi Boga.

Wybór Boga nie opiera się na uczynkach ani przewidywanej wierze, ale jest całkowicie wynikiem wolnego i pełnego miłości wyboru Boga. Wybór grzeszników przez Boga potwierdza, że zbawienie jest wyłącznie z łaski, oddając całą chwałę tylko Bogu. Zanim jednak zacznę nad tym pracować, w interesie uczciwości, chcę przedstawić arminiańskie poglądy na temat wyboru.

Teraz powinno być oczywiste, że jestem kalwinistą. Z pewnością wyciągam prawą rękę wspólnoty do wszystkich prawdziwych wierzących, a to obejmuje arminiańskich wierzących w Chrystusa. Mam więcej ważnych rzeczy wspólnych z moimi arminiańskimi braćmi i siostrami niż nie.

Na przykład Słowo Boże, Trójca, zbawienie z łaski przez wiarę w Chrystusa i wiele więcej. Niemniej jednak nie zgadzamy się z tą konkretną doktryną. W interesie uczciwości chcę podsumować trzy główne podejścia arminiańskich teologii systematycznych do doktryny wybrania i podać odniesienia.

Zamierzam dodać przypisy do ich pism. Wielokrotnie mówi się, że po pierwsze, wybory są korporacyjne, a nie indywidualne. Nowy Testament świadczy o korporacyjności.

Oczywiście, Stary Testament mówi o wyborze Izraela. Nie dotyczy wyboru jednostek. Zgodziłbym się, że Stary Testament dotyczy głównie wyboru narodu Izraela, ale myślę też, że w mniejszym stopniu dotyczy wyboru Abrahama, Izaaka i Jakuba.

Na przykład, jak właśnie powiedzieliśmy, jest to z pewnością prawdą, ponieważ Nowy Testament jest napisany do ludu Bożego, do kościoła, a doktryna wyboru pochodzi w dużej mierze z listów Pawła, a są one pisane do kościołów, a nie jednostek. Rzeczywiście, wybór jest zbiorowy, ale jak zobaczymy, wybór jest również indywidualny. Więc zasób, przede wszystkim.

William Klein, brat w Chrystusie, który naucza Nowego Testamentu w Denver Seminary, napisał książkę, która musiała zostać napisana, *The New Chosen People, A Corporate View of Election*, Zondervan, 1990. Uważałem, że ta książka musiała zostać napisana, i tak się stało, a on jest dobrym uczonym. Myślę jednak, że to jest to, co filozofowie nazywają fałszywym wyborem.

Czy wybory są korporacyjne? Tak. Czy to znaczy, że nie są indywidualne? Nie, są i jednym, i drugim. Są i jednym.

Tak naprawdę, kiedy zgłosiłem się do wydziału, gdzie uczyłem po napisaniu książki *Election and Free Will*, czego się dowiedziałeś? Powiedziałem, że słusznie podkreślamy indywidualne wybory. Niestłusznie pomniejszamy znaczenie wyborów korporacyjnych. To ma związek z kościołem, z tym, że ludzie należą do siebie.

Właściwie, nawiązuje do dobrego postmodernistycznego tematu. Jest wiele niesmacznych postmodernistycznych tematów, ale pojęcie kolektywizmu, przynależności, wspólnoty i potrzeb ludzi jest dobre. To biblijne.

I ironicznie, wybory, które są czasami atakowane za nauczanie brzydkiego indywidualizmu, są, w istocie, po pierwsze, w kategoriach, jeśli policzysz nosy, ponieważ listy są pisane do kościołów, nie do jednostek, jest to korporacyjne, ale z pewnością jest to również indywidualne. Po drugie, numer dwa, drugi arminiański pogląd na wybory, powszechnie mówiony i wspominany już w moim małym biblijnym wstępie, jest taki, że wybory są dla służby, nie dla zbawienia. H. Orton Wiley, *Christian Theology*, Beacon Hill, 1940 do 1943, tom 2, strona 339, mówi te same słowa.

Wybór jest dla służby, nie zbawienia. Wybór jest dla służby w Piśmie Świętym. Jana 15, jedyne miejsce w Piśmie Świętym, gdzie Syn Boży jest autorem wyboru, a nie Ojciec.

Wybrałem cię i przeznaczyłem cię, abyś szedł i przynosił owoc, a twój owoc miał trwać. To z pewnością jest służba. Niemniej jednak w tym rozdziale w wersety 16 i 19 jest wybór ludzi, wybór ludu przez Jezusa do zbawienia.

Po raz kolejny jest to fałszywy wybór. To nie jest albo-albo, to jest i-i. I tak naprawdę, jeśli tym razem policzysz nosy, wybór jest przede wszystkim dla zbawienia, a w drugiej kolejności w kontekście materiałów biblijnych.

To również dla służby. Arminiańskie poglądy na wybory, numer jeden, wybory są korporacyjne, a nie indywidualne. To fałszywy wybór.

Wybór jest dla służby, nie zbawienia, kolejny fałszywy wybór. I oczywiście, główny pogląd sięga aż do samego Arminiusza i jest akceptowany przez Wesleya, który celowo nazwał swoją gazetę Arminian. Numer trzy to wybór oparty na boskiej wiedzy o wierze.

Wiley ponownie, Orton Wiley, *Christian Theology*, tom 2, strona 340. H. Ray Dunning, *Grace, Faith, and Holiness*, systematyczna teologia wesleyańska, Beacon Hill, 1988, strony 435 do 436. Wiley, *Christian Theology*, tom 2, strona 340.

Ray Dunning, *Grace, Faith, and Holiness*, a Wesleyan Systematical Theology, strony 435-436. Te systematyczne książki teologiczne Wiley'a są nadal standardem pod względem objętości. To trzy tomy i jest to standard.

Dunning i jeszcze jeden, o którym powinienem wspomnieć, J. Kenneth Grider, *teologia świętości wesleyańskiej*, Beacon Hill, 1994. J. Kenneth Grider, *teologia świętości wesleyańskiej*. Najnowsze systematyczne teologie Gridera i Dunninga pochodzą z tradycji Arminiusza w trybie wesleyańskim.

Obie są jednotomowymi, no cóż, 600-stronicowymi systematycznymi teologiami i dość często odwołują się do Wiley'a w celu obszerniejszego omówienia rzeczy, w tym tego. Tak naprawdę, jest wiele do polecenia w tych książkach i jest wiele rzeczy, z którymi bym się zgodził. Oczywiście, są rzeczy, z którymi się nie zgadzam, tak jak nie zgadzałyby się z moją książką, gdybym kiedykolwiek napisał systematyczną teologię, ale byłbym wdzięczny, gdyby zawierały wybór, w porządku.

W niektórych kościołach arminiańskich jest to całkowicie ignorowane, ale nie jestem zadowolony, że poświęcają temu kilka stron. Z 600 stron poświęcenie trzech lub czterech stron doktrynie wyboru jest nieproporcjonalne do jej biblijnego nacisku. A co powiesz na 60 stron z 600? To też jest nieproporcjonalne.

To przesada i, żeby być uczciwym, wskazując palcem, chcę spojrzeć na kciuk, który wraca do mnie. Czy kalwińskie teologie systematyczne dają wystarczająco dużo miejsca doktrynie apostazji? Prawdopodobnie nie. Nie, powiem, że nie.

Ja osobiście mam jednak książkę zatytułowaną *Our Secure Salvation*, w której połowa jest poświęcona fragmentom o zachowaniu, a połowa fragmentom ostrzegawczym, z których wiele ostrzega przed apostazją. Tak więc wybranie opiera się na boskiej wiedzy o wierze. Z szacunkiem się nie zgadzam, co zostanie potwierdzone, gdy przestudujemy fragmenty.

Tak, wybory mają związek z wiedzą wstępną. Wiedza wstępna ma związek z wyborami. Podam więcej szczegółów, jeśli chodzi o studia słów i tak dalej, ale dowód w puddingu, jak zawsze, jest taki, że systematyka musi być zbudowana na egzegezie.

Egzegeza fragmentów, w których przepowiednia lub przepowiednia są używane w kontekście zbawienia, soteriologii, nie dowodzi, że Bóg opiera swój wybór istot ludzkich na swojej przewidywalności ich wiary lub jej braku. Autor wyborów. Pismo jest jasne.

Pozwólcie mi omówić systematyczny zarys siatki. Autor wyborów. Czas wyborów.

Podstawa wyborów. Na jakiej podstawie Bóg wybiera ludzi? Zakres wyborów. Jednostki i kościół.

Cele wyborów. Nasze zbawienie i chwała Boga. Wybory.

Wybory historyczne. Wybory wieczne. Wybory i wiedza wstępna.

Istotne omówienie tej ważnej kwestii. Wybranie i zjednoczenie z Chrystusem. Wybranie i powołanie.

Wybranie i wiara. Wybranie i ewangelia, co jest rzeczywiście bardzo dobrym miejscem na zakończenie, ponieważ czasami kalwiniści, którzy wierzą w wybranie, nawet ja powiedziałbym, że poprawnie lub zasadniczo poprawnie w swoim rozumieniu, nie byli gorliwi dla ewangelii Bożej łaski. A to jest grzech.

Pismo jest jasne. Nasz Bóg jest Bogiem zbawienia. Psalm 68 20.

A zbawienie należy do Pana. Psalm 38. Nie jesteśmy więc zaskoczeni, gdy w Piśmie Świętym konsekwentnie Bóg jest autorem wybrania.

Bóg wybrał Abrahama spośród całej ludzkości. Cytat, Ty, Panie, jesteś Bogiem, który wybrał Abrama i wyprowadził go z Chaldeczyków i zmienił jego imię na Abraham.

Nehemiasz 9 :7. Od Abrahama Bóg wyprowadził naród Izraela, który wybrał jako swój własny spośród wszystkich narodów na ziemi.

Czy Bóg patrzył w przyszłość i widział, który naród uwierzy w Niego? Czy patrzył w przyszłość i widział, który naród będzie Mu wierny? Chłopcze, te scenariusze nie pasują do biblijnego objawienia Izraela jako upartego i sztywnego ludu. Nie, Bóg wybrał Abrahama, który był synem bałwochwalców, mówi nam ostatni rozdział Jozuego, Jozuego 24. I wybrał Izraela pomimo ich nieposłuszeństwa.

Bóg powiedział Izraelowi, aby dążył do świętości. Cytat, bo jesteś ludem świętym należącym do Pana, Boga twego. Pan wybrał cię, abyś był jego własnością spośród wszystkich ludów na powierzchni ziemi.

Powtórzonego Prawa 14:2. Nowotestamentowe rozróżnienie między oznajmującym a rozkazującym jest rozróżnieniem ze Starego Testamentu przeniesionym do nowego. Jesteście narodem świętym. To jest oznajmujący.

Oto kim oni są, ponieważ Bóg oddzielił ich od wszystkich pogańskich ludów. Ale oni mają być święci, jak Ja jestem święty, mówi Pan. Księga Kapłańska 11.

I to jest inna sprawa. Ich nakaz nie pasował do cudownego oznajmującego Boga. Powtórzonego Prawa 5 jest jasne.

Pan nie wybrał ciebie, Izraelu, ponieważ byłeś największym z narodów ziemi. Byłeś najmniejszym ze wszystkich narodów. Najważniejsze dla naszych celów jest to, że Bóg wybiera ludzi do zbawienia.

Ten temat pojawia się od początku do końca Nowego Testamentu. Mateusza 22:14. Wielu jest zaproszonych na ucztę, ale niewielu jest wybranych.

Mateusza 22:14. Objawienie 17:14. Ci, którzy byli z Barankiem, biblijnym symbolem Chrystusa, za każdym razem, oprócz jednego, w Księdze Objawienia.

I jest bardzo jasne, że to nie jest czas, że to tylko porównanie, wybaczcie mi. Ci z Barankiem są powołani, wybrani i wierni. Objawienie 17:14.

Każdy fragment Nowego Testamentu, który dotyczy wyboru, albo przypisuje wybór Bogu, albo sugeruje ten fakt, używając boskiej biernej formy. Pomiędzy Testamentami Żydzi byli coraz bardziej niechętni do używania imienia Bożego. Używali peryfrazy dla imienia Bożego.

Więc w Jakubie 3, Jakub mówi, że mądrość z góry, oczywiście, ma na myśli mądrość od Boga, i użyli boskiej biernej. Zamiast Bóg błogosławi tego, który, powiedzą, i to

jest zgodne z precedensem Starego Testamentu, błogosławiony ten, który, tak. I zamiast mówić Bóg cię wybrał, mówi ty, który jesteś wybrany przez Boga, tak.

To jest boska strona bierna; to strona bierna, która unika imienia Boga lub minimalizuje imię Boga. A jeśli zamienimy ją na stronę czynną, Bóg jest tym, który wybiera, elektorem, jeśli wolisz. Wybór jest dziełem samego Boga.

W każdym takim fragmencie, oprócz jednego, Bóg Ojciec jest autorem wyboru. Nigdy Duch Święty. Tylko raz Syn, Jan 15 wersety 16 i 19.

To, co powiedziałem wcześniej o doktrynie Trójcy, nadal obowiązuje. Wybór jest dziełem Trójcy. Nie można oddzielić osób.

Rozróżniamy osoby, więc w następnym zdaniu mówię, że wybór jest dziełem Trójcy, ale w następnym niezależnym zdaniu, ale szczególnie Ojca i w jednym miejscu Syna. Nowy Testament, ogólnie rzecz biorąc, przypisuje Synowi Bożemu dzieła, które w Starym Testamencie wykonuje Bóg. Dotyczy to stworzenia, Jana 1, Kolosan 1.16, opatrności, Kolosan 1:17, Hebrajczyków 1:3 i Syna.

Przez Syna wszystko się składa. Syn trzyma wszystko razem swoim potężnym słowem. Sąd, Jan 5:22-23, Ojciec powierzył cały sąd Synowi, aby mogli czcić Syna, tak jak czczą Ojca.

2 Tesaloniczan 1:7 i 8, powracający Chrystus przychodzi z usprawiedliwieniem i sądem. I to samo dotyczy zbawienia. Stary Testament przypisuje zbawienie Panu, jak widzieliśmy.

Nowy Testament przypisuje to Synowi Bożemu, Jana 5:28-29, na głos Syna Człowieczego, ci, którzy są w swoich grobach, wyjdą, ich groby wyjdą, niektórzy do życia wiecznego, niektórzy na sąd. Hebrajczyków 1:3, po dokonaniu oczyszczenia z grzechów, Syn zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach. Jan przyjmuje tę nowotestamentową tendencję, ogólną nowotestamentową tendencję, przypisywania Synowi Bożemu dzieł, które w Starym Testamencie są przypisywane Bogu w ogólnym sensie.

Bóg zazwyczaj nie jest różnicowany. Nowy Testament jest, Trójca naucza Nowego Testamentu. Jak powiedziałem ostatnio w poprzednim wykładzie, doktryna Trójcy, w pewnym sensie, jest podzbiorem doktryny łaski.

Oczywiście, Bóg zawsze był Świętą Trójcą, więc nie mówimy o ontologii. Nie mówimy o tym, jaki jest Bóg, ale o tym, jak jest postrzegany jako godny objawienia się. Czy nie ma wskazówek, a czasem więcej niż wskazówek, że Bóg jest czymś więcej niż jednością, ale pluralizmem w ramach jedności w Starym Testamencie? Tak, oczywiście. Ale, o mój Boże, Trójca jest w pełni objawiona w Nowym Testamencie,

szczególnie gdy Syn staje się człowiekiem, aby być naszym Odkupicielem, a szczególnie gdy Duch przychodzi w Pięćdziesiątnicę.

W ten sposób te zbawcze wydarzenia i działania ujawniają nam sposób, w jaki tajemniczy, monoteistyczny Bóg zawsze był. Ale Nowy Testament przypisuje Synowi dzieła Boga. Jan rozszerza tę tendencję i wykracza poza resztę Nowego Testamentu.

Tylko Jan naucza, że Jezus adoptuje wierzących. Zawsze, to Ojciec w Pawle. Według Jana 1:12, chyba że jest, chyba że, nigdy nie mówię, że Biblia ma błędy, ale Biblia nie jest zobowiązana do naszych standardów pisowni i gramatyki.

W tym przypadku, na przykład w 1 Liście Jana, naprawdę trudno jest stwierdzić, do czego odnoszą się zaimki, do kogo odnoszą się zaimki, do Ojca czy Syna, a nawet czasami do Ducha. Czy krytykuję Biblię? Nie, po prostu opisuję sposób, w jaki do nas trafia. Podobnie, chyba że Paweł, Jan zmienia odniesienia i poprzedniki, a kiedy mówi, że dał prawo do stania się dziećmi Bożymi, mówi o Synu.

Wygląda więc na to, że w Jana 1:12, jedynym w Piśmie Świętym, Jezus jest adoptującym. Odgrywa rolę Ojca. I tylko Jezus w Ewangelii Jana, w całej Biblii, wskrzesza się z martwych.

Zwykle jest to Ojciec, bezpośrednio lub za pośrednictwem boskiej strony biernej. Kilka razy jest to Duch Święty, na przykład sam początek Rzymian. I myślę, że 1 Piotra 3, ten lepki fragment.

Ale bez wątplenia, tylko w Jana 2, zniszcz tę świątynię, a ja w trzy dni ją podniosę. Jan daje nam również natchniony komentarz redakcyjny. Mówił o świątyni swojego ciała.

W Ewangelii Jana 10 Jezus mówi: Jestem Dobrym Pasterzem. Oddaję swoje życie i biorę je na nowo. W tych dwóch miejscach Jezus dokonuje boskiego dzieła wskrzeszenia samego siebie z martwych.

Jaki jest pełny obraz, systematyczny obraz? Oczywiście, Trójca wskrzesza Jezusa z martwych, szczególnie Ojciec, czasami Duch Święty, a Jezus wskrzesza samego siebie dwa razy. Cóż, Jan sam i tylko w jednym miejscu przedstawia Jezusa jako Elektora. Nawiasem mówiąc, w książce DA Carsona „*Divine Sovereignty and Human Responsibility, Biblical Perspectives, Intention*” słusznie napisano, że Jan maluje trzy obrazy wyboru.

Nigdy nie używa słowa wybór, nigdy nie używa słowa predestynacja ani czasownika predestynować, jak robi to Paweł, ale za pomocą trzech różnych tematów przekazuje tę samą prawdę. Ojciec daje ludzi Synowi. Cztery razy w Wielkiej Modlitwie Kapłańskiej Jana 17 motyw ten stanowi podstawę całego nauczania.

Nie modłę się za świat, ale za tych, których mi dałeś ze świata. Tak samo, raz jeszcze, Ojciec daje ludzi Synowi, jest sposobem mówienia o tym, że Ojciec ich wybiera. Innym sposobem jest, chociaż Jan jasno przedstawia ewangelię i miłość Boga do ludzkości, powie również kilka razy, kilka razy, że naucza o uprzedniej lub wcześniejszej tożsamości ludu Bożego.

Tak naprawdę, w Jana 10, spośród tych, którzy nie są ludem Bożym, nie wierzycie mi, Jana 10:26-ish, ponieważ nie jesteście moimi owcami. Czy byłoby prawdą powiedzieć, że nie jesteście moimi owcami; zatem mi nie wierzycie? Tak. Tak.

Och, nie jesteście moimi owcami, bo mi nie wierzycie? Oczywiście, że to prawda. W rzeczywistości jest to bardziej powszechne. Ale tutaj mów, nie wierzycie, bo nie jesteście moimi owcami.

Ojej. To znaczy, Bóg ma swoje owce i swoje; nazwę je kozami, swoje owce i swoje nie-owce; użyjemy kóz zanim uwierzą. I owce wierzą, a kozy nie.

Co to jest? To jest domniemana doktryna wyboru. Moje owce słuchają mojego głosu i idą za mną, a ja daję im życie wieczne i nigdy nie zginą. Nikt nie może ich wyrwać z moich ani Ojca rąk .

Tak więc trzy biblijne obrazy w Ewangelii Jana, które pokrywają się z Pawłową doktryną wyboru. Ojciec daje ludzi Synowi, poprzednią lub wcześniejszą tożsamość ludu Bożego, zanim uwierzą. W istocie, dlatego wierzą.

Wybory nie są oparte na wierze. Wybory są wynikiem wiary. Dzieje Apostolskie 13:48.

Poganie cieszyli się, gdy Paweł i Barnaba odwrócili się od Żydów do pogan. Cytowali Stary Testament, który o tym mówił. Werset, który natychmiast do mnie nawiązuje.

Uradowali się i uwierzyli wszyscy, którzy byli przeznaczeni do życia wiecznego. Zwracamy się do pogan. Dzieje Apostolskie 13:46.

Tak bowiem nakazał nam Pan, mówiąc: Uczyniłem cię światłością dla pogan, abyś niósł zbawienie aż po krańce ziemi. To prawda o Mesjaszu. To prawda o ludzie Mesjasza, jego apostołach.

A gdy to usłyszeli poganie, zaczęli się radować i wielbić słowo Pańskie. I uwierzyli wszyscy, którzy byli przeznaczeni do życia wiecznego. Zauważmy mimochodem, że to pokazuje indywidualne wybranie.

Tak wielu, jak zostali wybrani do życia wiecznego, uwierzyło. Wyznaczenie skutkuje wiarą. Jaki sens miałoby robienie tego w sposób arminiański? I tak wielu, jak zostali wybrani do życia wiecznego, uwierzyło, których Pan przewidział, że uwierzą.

To jest odwracanie rzeczy. To jest stawianie wozu przed koniem. Nie, wybory skutkują wiarą.

Nie opiera się na wierze. Jestem w Jana 15, powinienem być. Tylko Jan przedstawia Jezusa jako elektora.

Teraz nacisk na owoc i winorośl i latorośle nie jest położony na wybór. Nacisk jest położony na owocowanie. Nacisk w tym fragmencie, w jego kontekście, jest położony na odpowiedzialność uczniów za owocowanie.

Niemniej jednak, po podkreśleniu odpowiedzialności uczniów za wydawanie owocu poprzez pozostawanie w Nim, jedynym miejscem, w którym fragment mówi nam, co to oznacza, jest to, gdzie Jezus mówi: jeśli pozostaniecie, jeśli będziecie trwać, jeśli będziecie trwać w mojej miłości. Zatem, moim zdaniem, oznacza to kontynuowanie społeczności z Nim. Oznacza to odwzajemnienie miłości, którą On ma dla nas, odwzajemnienie jej w ciepłym spacerze, opartym na miłości, z powrotem do Niego.

To odwzajemnianie się miłością, trwanie w przymierzu wierności naznaczonym miłością, a w tym fragmencie posłuszeństwem itd. Po podkreśleniu odpowiedzialności uczniów za wydawanie owoców poprzez pozostawanie w Nim, prawdziwym krzewie winnym, Jezus wyjaśnia, że wybór uczniów, który był prawdziwy, nie jest ostateczny. Tak, oczywiście, Mateusz opuścił budkę celną i poszedł za Jezusem.

Jakub i Jan, Piotr i Andrzej zostawili swoje sieci rybackie i poszli za Jezusem. Wybrali Go. Czy ich wybór jest ostateczny? Nie, nie.

To jest dokładnie to, co on tutaj mówi. Za ich wyborem jego leży jego wybór ich. Jana 15:16.

Teraz ujmę to ponownie w kontekście. Nacisk położony jest na zastąpienie Izraela przez Jezusa, winorośl, która nie wywiązała się ze swojego zadania, Izajasz 5. Poszedłem szukać owoców. Znalazłem zgniłe owoce.

Nie chodzi o to, że Izrael był fałszywą winoroślą. Byli słabą winoroślą. Byli owocową, bezowocną winoroślą.

Jezus jest prawdziwym krzewem winnym. To znaczy, że jest realizacją, wypełnieniem tego, czym Izrael miał być. On jest prawdziwym Izraelem, jeśli wolisz.

A ci, którzy są z nim zjednoczeni duchowo, winorośl i gałęzie są pięknym obrazem zjednoczenia z Chrystusem; przynoszą również owoce, ponieważ są związani z winoroślą, z prawdziwą winoroślą. Ale po tym, co powiedziano, być może, aby nie zrozumieli źle, aby nie, aby nie cały nacisk na ich trwanie. Jest esej Leona Morrisa, który jest rodzajem starszej nowotestamentowej pracy naukowej.

Mam wielki szacunek dla Leona Morrisa, który jest ze słowami, z Panem. Niesamowity brat, australijski uczonego Nowego Testamentu, nauczył się greki, podczas gdy jego żona wozila ich po Australii, uzyskał doktorat dzięki niesamowitej książce, nauczał przez wiele lat i pomógł wielu ludziom. Wiem, że czasami czytałem, że apokaliptyka była wszystkim, a ludzie używali jej do nadużywania Biblii.

I czekał na kogoś, jak powiedział, bardziej wykwalifikowanego ode mnie, kto by o tym napisał. Ale kiedy nikt się nie pojawił, napisał małą książkę o apokalipsie i to jest dobre. Pomaga wielu ludziom.

W każdym razie Leon Morris, w książce, której tytuł mi teraz umknął, napisał rozdział o powtórzeniu, powtórzeniu Janowym. Leon Morris studiował za każdym razem, gdy Jan coś mówił, dwa razy, trzy razy, przestanę powtarzać, aż do Jana 15, jest to największy czas, osiem lub dziewięć razy, Jan mówi o trwaniu. Powtórzenie, cecha stylu Janowego, to rozdział, esej Leona Morrisa.

Oto jego wniosek. Typowe dla Johna jest zmienianie stylu. Rzadko, gdy coś powtarza, robi to dokładnie w ten sam sposób.

Urozmaicał swoje słownictwo. Zmieniał kolejność wyrazów. Uosobieniem jest jego napomnienie uczniów, aby trwali w Jana 15, ponieważ mówi trwajcie, nie wiem, osiem razy czy coś takiego.

Za każdym razem jest jakaś drobna zmiana. Oto oburzający, ale prawdziwy wniosek Morrisa. A tak przy okazji, mały wniosek po drodze to John 21.

Wiesz, za trzecim razem Jezus powiedział Piotrowi, czy mnie kochasz? Nie użył agapao, ale phileo, a ludzie robią z tego dużo szumu. Morris mówi, nie, nie. Nacisk jest taki.

To nie jest zmiana czasowników, co pokazuje grecki, ale nacisk jest położony na to, że Piotr był zasmucony, ponieważ Jezus zrobił to trzy razy, powtarzając trzy razy, gdy się go zaparł. Fakt, że Jezus zmienia i używa synonimów, jest dość powszechny w słownictwie Jana. Nawiasem mówiąc, wszyscy w Ewangelii Jana, w tym Jezus, używają słownictwa Jana.

Ciągle odchodzę od tematu. Biblia jest natchnionym słowem Boga, a Łukasz w Dziejach Apostolskich podaje dokładne streszczenia przestępstw apostołów, a nie ich całe przestępstwa, słowami Łukasza. To jest to, co Bóg natchnął.

A w Ewangelii Jana mamy Jana mówiącego przez cały czas. W każdym razie Morris mówi, że Jan tak często zmienia słownictwo, kolejność słów itd., że to nic nie znaczy. To po prostu zmiana słownictwa przez dobrego pisarza.

Czy wiedział, że zawsze to robi? Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie. Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie. Może tak, może nie, ale on to zrobił.

To jest tak powszechne, że Morris mówi, że jeśli Jezus kiedykolwiek powiedział coś w Ewangelii Jana w dokładnie ten sam sposób, to zrobił to dla podkreślenia. Odkryłem, że jest to prawdą w księdze Biblii, którą studiowałem najwięcej przez lata, ucząc ją w języku angielskim i greckim, w tak wielu wariantach, że kiedy opuściłem moją pierwszą instytucję szkolnictwa wyższego, seminarium, stracili stronę lub dwie z katalogu kursów na temat... w każdym razie, dość o Ewangelii Jana. Dość.

Jana 15:16, Jezus mówi, ESV, nie wy mnie wybraliście. Oczywiście, że wybrali. On ma na myśli ostatecznie, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was, abyście szli i owocowali, i aby owoc wasz trwał, aby o cokolwiek poprosicie Ojca w imię moje, dał wam.

To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali. Mówicie, zaczekajcie chwilę, to jest wybór bycia uczniem i wydawania owoców. To prawda.

Wybranie jest dla uczniostwa i owocowania, służby. Ale spójrz na werset 19 w kontekście wersetu 18. Jeśli świat was nienawidzi, wiedźcie, że mnie znienawidził przed wami.

Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jak swoją własność. Ale skoro nie jesteście ze świata, jak to się stało? Ale ja was wybrałem ze świata; dlatego świat was nienawidzi. To jest wybór przez Jezusa, tylko tutaj w Jana i w całej Biblii.

W Jana 15, wersety 16 i 19, tak, chodzi o służbę, ale przede wszystkim o to, by należeć do Niego, a nie do świata, jak skutecznie pokazuje DA Carson w Divine Sovereignty and Human Responsibility. A tak przy okazji, chciał podtytułować książkę In the Gospel of John. To była jego rozprawa.

Skrócone, jeśli w to wierzysz. To wielka, pochłaniająca książka. Ale tak czy inaczej, chciał zatytułować ją W Ewangelii Jana.

Wydawca wiedział, że sprzeda więcej książek, jeśli to pominie. I tak, ale tak właśnie jest. Opiera się na Ewangelii Jana.

Tak więc tym, który wybiera, wyborcą, autorem wyboru jest Bóg, zawsze Ojciec, a tutaj w Ewangelii Jana, Syn. Wybór jedenastu przez Jezusa, Judasz już wyszedł, aby zdradzić swego mistrza, skutkuje ich zbawieniem, ponieważ pociąga za sobą ich przynależność do niego, a nie do świata. Powtórzę to jeszcze raz.

Zauważamy, że wybranie jest zarówno dla zbawienia, jak i służby. Nie wy wybraliście mnie, ale ja was wybrałem. Przeznaczyłem was, abyście szli i owoc przynosili, aby owoc wasz trwał, Jan 15:16.

Zatem jest to fałszywy wybór dla arminian, aby powiedzieć, że wybranie jest dla służby, a nie zbawienia. Jest dla obu, a tak naprawdę, przede wszystkim, jest dla zbawienia. Prawda, że Bóg jest autorem wybrania, jest wzmocniona przez rozważenie jego czasu, czasu wybrania przed stworzeniem.

Powinienem powiedzieć mimochodem, że nikt nie rozumie, cóż, dobry Bóg rozumie wszystko o wyborze, ale my nie, okay? To jest boskie, na litość boską, i jest w wiecznych zamysłach Boga. Nie rozumiemy tego w pełni ani doskonale. Najbardziej zagadkową rzeczą jest to, dlaczego Pan nas wybrał.

Moja odpowiedź brzmi: z powodu Jego miłości i Jego woli, ale wszystko, co mogę powiedzieć, to jak powiedziano w 1 Liście do Koryntian 1, jak to sugeruje, dobry Pan ma wielkie poczucie łaski i być może poczucie humoru, wybierając nas, upartych i sztywnych ludzi. Cztery teksty Nowego Testamentu umieszczają wybranie przed lub od wybrania. Czy wspominałem o mojej książce, Election and Free Will? Tak, to bezwstydną reklamą, Election and Free Will, PNR Publishing.

Omówiłem każdy ważny tekst wyborczy w obu Testamentach. Dwukrotnie Paweł naucza, że Bóg wybiera ludzi do zbawienia przed stworzeniem. Efezjan 1:4, Bóg wybrał nas w Chrystusie przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni w miłości przed Nim.

Christian Standard Bible, ESV, Bóg wybrał nas w nim przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed nim. 2 Tymoteusza 1:9, piękny fragment, często pomijany, nie jest to dobry ruch, i nie miałem na myśli żartu teologicznego, kiedy powiedziałem pomijany. Nie miałem na myśli potępienia.

Och, przepraszam, przepraszam. Bóg nas zbawił i powołał świętym powołaniem, nie według naszych uczynków, ale według własnego zamysłu i łaski, która to łaska jest poprzedniczką, która została nam dana w Chrystusie Jezusie, dosłownie przed wiecznymi wiekami. Bóg nas zbawił i powołał świętym powołaniem, nie według naszych uczynków, ale według własnego zamysłu i łaski.

To jest najbardziej zwięzłe stwierdzenie Pawła na podstawie wyboru. Coś, co Bóg przewidział w nas? Nie, przewidziałby grzech w nas. Przewidziałby ludzi, którzy nie zasługiwali na zbawienie.

Nie, ona rezyduje ; podstawa rezyduje w nim. Co konkretnie jest w nim? Jego cel i jego łaska. To nie eliminuje całej tajemnicy, ale ona rezyduje, umieszcza wybór tam, gdzie jego miejsce w tajemnicy charakteru samego Boga, szczególnie jego celu lub jego woli, jego planu i jego łaski, jego miłości, jego miłosierdzia, jego współczucia. Niemniej jednak ten cel i łaska zostały nam dane przez Chrystusa Jezusa przed początkiem czasu.

Paweł potwierdza, że Bóg jest elektorem i że wybrał swój lud przed założeniem świata. Kiedy mówi, że możemy być święci i nienaganni w Jego oczach, oznacza to uświęcenie. Jak zobaczymy później w tych wykładach, uświęcenie jest początkowe.

Bóg wyróżnia nas jako swoich świętych. Jest to postępowe i dożywotnie, a także ostateczne i doskonałe. Chłopie, uwielbiam połączenie tych rzeczy, ponieważ pokazuje, że Bóg zbawia nas od początku, od naszej świętości, przez dożywotni proces uświęcenia, aż do pewnego celu całkowitego i doskonałego uświęcenia.

Jaką nadzieję to daje walczącym ludziom Boga, którzy patrzą wstecz. Chcesz powiedzieć mi, pastarze, że zmagam się, bo mam Ducha Świętego? Tak, gdybyś nie miał tego Ducha Świętego, nie zmagałbyś się. Cieszyłbyś się swoimi grzechami bez żadnych problemów.

A także, gdy walczymy, nigdy nie powinniśmy zapominać o celu. Bóg utwierdzi nas w doskonałej świętości. Nie wyobrażam sobie, abym miał jakiegokolwiek grzeszne myśli, słowa lub czyny w swoim życiu, nawet przez tydzień.

Twoja wyobraźnia nie jest twoim kanonem. Twoim kanonem jest Słowo Boże. Bóg mówi, że tak jest, a ty będziesz święty i nienaganny w jego oczach.

Chociaż ludzie się nie zgadzają i różnią, rozumiem to uświęcenie, nawet jako adopcję w wersecie 5, jako ostateczne, eschatologiczne. Umieszczenie wyboru przed stworzeniem usuwa ludzką wiarę lub uczynki z równania. Podobne użycie przez Apostoła wyboru przed w Rzymianach 9:11 rzuca światło na Efezjan 1:4. Podobieństwo tutaj nie jest podobieństwem w czasie, ponieważ w Rzymianach 9 przed jest przed narodzeniem Izaaka i Jakuba.

Ale pokazuje to, że jest to coś wcześniejszego, jeśli tak można powiedzieć, że pokazuje znaczenie użycia przez Pawła słowa „wcześniej” z odniesieniem do czasu. Chociaż jej synowie, synowie Rebeki, jeszcze się nie urodzili ani nie zrobili nic dobrego lub złego, aby cel Boży, to samo słowo, co w 2 Liście do Tymoteusza 1:9, cel

Boży według wyboru mógł trwać, nie z uczynków, ale z tego, który powołuje. Rebecę powiedziano, że starszy będzie służył młodszemu.

Jak napisano, umiłowałem Jakuba, ale znienawidziłem Ezawa. Rzymian 9:11, jestem pewien, że mówi zanim synowie się urodzili. Okej, nie wydaje się, aby użyto słowa przed, ale ma koncepcję przed.

Chociaż jeszcze się nie urodzili, pojęcie Boga czyniącego to przed ich narodzeniem pokazuje, że Jego zamiary wobec nich nie miały nic wspólnego z ich zachowaniem, z tym, że przewidział, co zrobią. ESV, Rebeka poczęła dzieci z jednym mężczyzną, swoim przodkiem Izaakiem. Nie można powiedzieć, że różnica między Jakubem a Ezawem polega na tym, że są różnymi ojcami.

Nie, mają tego samego ojca. Ich ojcostwo jest takie samo. Chociaż jeszcze się nie urodzili i nic nie zrobili, ani dobrego, ani złego, więc to nie jest podstawa tego boskiego wyboru.

Aby Boży cel wyboru mógł trwać, nie z powodu uczynków, ale z powodu tego, który powołuje, powiedziano jej, Bóg wybrał jednego i nie wybrał drugiego. W podobny sposób, cóż, pozwól mi to rozwinąć; Paweł mówi o Bożym wyborze Jakuba nad Ezawem przed ich narodzeniem, to znaczy zanim uczynili cokolwiek dobrego lub złego. Boży wybór przed ich narodzeniem wykluczał wszystko, co mogliby zrobić, w tym wierzyć.

Wybór Boga przed ich narodzeniem gwarantował, że Jego cel, zgodnie z wyborem, może się utrzymać. Podobnie, wybór Boga przed stworzeniem oznacza, że podstawa wyboru jest całkowicie w Bogu, a nie w nas. Innymi słowy, Rzymian 9:16 pokazuje, że zbawienie nie zależy od ludzkiej woli lub wysiłku, ale od Boga, który okazuje miłosierdzie.

Rzymian 9:11, bardzo ważny werset. Przyjrzymy się bliżej 2 Tymoteusza 1:9, zaczynając od naszego następnego wykładu. To dr Robert Peterson w swoim nauczaniu o zbawieniu.

To jest sesja numer szósty, wybory, sformułowania systematyczne, numer jeden, autor.